



Nie dajmy Jakowi odlecieć w zapomnienie

2017-04-12

Jak-23 jest unikatem, bo w Polsce zostało tylko kilka takich maszyn lotniczych. Na Bielany trafił dzięki staraniom pilotów wojskowych, którzy uratowali go przed zezłomowaniem. Przedstawiciele Krakowskiej Rady Seniorów prosili radnych z Komisji Kultury i Ochrony Zabytków o odrestaurowanie samolotu.

Jak mówili seniorzy samolot stoi na działce gminnej, ale nie ma ustalonej własności. - Duchowymi właścicielami jesteśmy my - twierdzili mieszkańcy Bieleń. - Naszym obowiązkiem jest ratowanie symbolu naszego osiedla. Ten oryginalny pomnik nas wyróżnia - przekonywali seniorzy i twierdzili, że za kilka lat z samolotu zostanie ruina. Radni poprosili o przygotowanie pomysłów na renowację i ustalenie dokładne na czym terenie stoi samolot.

Ponadto komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie nazwy skwerów i nazwy ulicy według druku nr 1833.